

No 189.

Kalendarzyk tygodniowy:

Sob. Św. Ireneusza M.
Niedz. Prz. rel. S. Kazim.
Pon. Św. Augustyna
Wt. Ścięcie głowy Jana
Śr. Św. Róży Lim. P.
Czw. Św. Rajmunda W.
Piąt. Św. Idziego Opata

Wschód słońca godz. 5 m. 02.
Zachód słońca godz. 7 m. 02.
Dług dnia godz. 14 m. 00

CENA PRENUMERATY:

W ŁODZI:
Rocznie rb. 8 k.—
Półrocznie " 4 "—
Kwartaln. " 2 "—
Miesięczn. " — " 67
Odnośnienie 10 k. m.
Egz. pojedynczy 5 k.

Z przesyłką pocztową:

Rocznie rb. 10 kop. —
Półrocznie " 5 " —
Kwartalnie " 2 " 50
Miesięcznie " — " 85

Redakcja

w ŁODZI,
ul. Przejazd № 8.
№ telefonu 593.

ROZWOJ

dziennik polityczny, przemysłowy, ekonomiczny, społeczny i literacki, ilustrowany.

Sobota, dnia 13 (26) sierpnia 1905 roku.

Kantory: w Pabianicach u p. Teodora Minke; w Zgierzu u p. Ikierta.

CENA OGŁOSZEN: „Nadesłane“ na 1-ej stronie 50 kop. za wiersz. Zwyczajne ogłoszenia za tekstem po 7 kop. za wiersz nonparelowy lub jego miejsce. Male ogłoszenia po 1½ kop. od wyrazu (dla poszukujących pracy po 1 kop.). Reklamy i Nekrologi po 15 kop. za wiersz petitowy. Za dołączenie prospektów 36 rb. ARTYKUŁY bez oznaczenia honorarium Redakcja uważa za bezpłatne; rękopisów drobnych nie zwraca.

Warszawska Pralnia Chemiczna, Farbiarnia i ZAKŁAD reperacyjno-krawiecki
WŁADYSŁAWA PIĘTKI, p. f. „Helena.“ (FILII w Łodzi nie mam)

Wykonuje wszelkie roboty w zakres Pralni Chemicznej wchodzące, tanio i akuracie.

Na ządanie w 24 godzin. Łódź, PIOTRKOWSKA № III. Telefon nr. 851. 120—102—

GRZEGORZEWSKI i KULESZA
polecają Fortepiany pianina i melodykony
Łódź, ul. Dzielna 26.
Telefonu 510.

Rozkład pociągów.

Od 1-go czerwca.

Kolej Fabryczno-Łódzka.

Odechodzi z Łodzi: a) 7.10, b) 12.05, c) 1.38, d) 3.15, e) 6.10, f) 8.50, g) 12.30, s) 3.45, t) 6.53.

Przychodzą do Łodzi: h) 7.45, k) 9.30, l) 10.15, m) 3.40, n) 5.22, o) 8.20, p) 11.00, r) 4.35, u) 10.00.

Bezpośrednia komunikacja Łódź-Warszawa pociągami — a), e). Warszawa-Łódź — l), p). Zatrzymują się pociągi na wszystkich stacjach — d), h), m), o). W Andrzejowie — a), g), n), o). W Widzewie i Andrzejowie — b), f). Łączą się z pociągami drogi Dąbrowskiej — a), d), g), l), m), o). s) kursuje tylko w niedziele i święta, t) i u) kursują codziennie.

Kolej Warszawsko-Kaliska

Odechodzą do Kalisza: o g. 6.35, 11.46, 4.40, do Warszawy: o godzinie 9.30, 3.08. Przychodzą z Kalisza: o godz. 9.17, 2.58, 6.35.

Kolej Obwodowa.

Odechodzą ze stacji Łódź-kaliska do Słotwin o godz. 8.45, ze Słotwin do st. Łódź-kaliska 10.10. Odechodzą ze st. Łódź-kaliska do Kolušek 7.10, przychodzą z Kolušek do st. Łódź-kaliska o g. 6.20.

Uwagi. Godziny wydrukowane tłustym drukiem oznaczają czas od 6 wieczorem do 6 rano

Numer dzisiejszy składa się z 12-tu stron.

OD REDAKCYI,

Od chwili założenia „Rozwoju“ dążeniem naszym była zapobiegliwość o ulepszenie pisma, dążenie za postępem, oraz praca dla ogólnego dobra i miłość dla tego kawałka ziemi, na którym się wyrosło i wychowało.

Staraliśmy się zawsze o to, aby stworzyć z „Rozwoju“ nie tylko pismo, leczące się z potrzebami naszego miasta, ale odzwierciedlające dążenia całego naszego kraju, całego naszego narodu!

Nie zawsze jednakże mogliśmy zadość uczynić tym naszym żądaniom.

Czujemy to dobrze i usprawiedliwiamy się przed ogółem, który również rozumie, że w wielu wypadkach przyczyna nie leży w żądaniach redakcyjnych.

Ci w naszych siłach było, co od nas tylko zależało, wszystko staraliśmy się przeprowadzić, nie szczędząc nakładu, nie licząc się nawet z tem czy pismo prowincjonalne może sobie na to pozwolić.

Nie możemy skarżyć się, aby naszych usiłowań nie zrozumiało społeczeństwo łódzkie i nie popierało naszej roboty.

Owszem, ta część najszersza łódzkiego mieszczaństwa, część pracująca znośnie, od samego początku poszła ręką w rękę z naszym programem—o ile on mógł się zarysować.

Rozumię się, że to dużo, jak na Łódź poparcie, nie jest jednak jeszcze utrwaleniem bytu pisma.

Dziennik kosztuje dużo i dlatego dziś wiele gazet utrzymywane są kosztem stronnictw, lub poparciem materyalnem pewnych grup społecznych.

Myśmy poparcia materyalnego od nikogo nie otrzymali, pracujemy własnymi siłami i własnym nakładem.

Mimo poparcia czytelników, dochody z pisma, odpowiednio do wymagań ogółu—do potrzeb samego pisma, są niedostateczne i nigdy nie pokrywały rozchodów.

Obecnie znajdujemy się w bardziej jeszcze skomplikowanej okoliczności. Dotychczasowa nasza maszyna, jakkolwiek drukuje tysiąc egzempl. (2000 druków) na godzinę, za powolnie kończy nakład. Dziś dziennikarstwo oblicza się z minutami o niemal, a nie z godzinami, a technika mechaniczna tak ulepszyła maszyny drukarskie, że już na godzinę wydają do 24,000 i więcej egzemplarzy. Te maszyny zwa się rotacyjnymi.

Pomiędzy płaską maszyną drukarską, bijącą od 400 do 1.500 egzemplarzy na godzinę, niema przejścia. To też w wyjątkowych znajdujemy się warunkach.

Musimy nabyć maszynę rotacyjną i jesteśmy w prawdziwym kłopotcie, gdyż nakład nasz jest już za wielki na zwykłą maszynę drukarską, za mały zaś na rotacyjną, która pochłania znaczny kapitał, gdyż około 15,000 rubli będzie kosztowało postawienie jej w ruch.

Nie będziemy szczędzić i tego jeszcze nakładu, byleby dziennik łódzki postawić na odpowiedniej tak dużemu miastu stopie.

Mamy nadzieję, że wkrótce zmienią się i warunki wydawnicze, a zatem i dziennikarstwo znajdzie większe pole do pracy społecznej—do pracy narodowej!

Z drugiej strony musimy przypomnieć na-

szym czytelnikom, że w roku zeszłym przyrzekliśmy im dać, jak premium ilustrowane, wydanie

„Pana Tadeusza“.

Z dotąd ofiarowanych premii już przekonali się nasi czytelnicy, że wszystko, cośmy im dali, było wykonane starannie i nie nosiło cechy zdawkowej.

Dając premium, staraliśmy się zawsze wybaczyć rzecz bardzo pożyteczną i bardzo piękną.

I teraz to samo robimy.

«Pan Tadeusz» jest najpiękniejszym dziełem poetycznym i zajmuje on najwybitniejsze miejsce w wszechświatowych utworach poetyckich.

W roku bieżącym z wydawnictwem tem wiąże się rocznica śmierci wielkiego naszego poety

Adama Mickiewicza

i dlatego wybraliśmy to premium, poruczając wykonanie ilustracji do „Pana Tadeusza“ jednemu z najznakomitszych polskich malarzów, Stanisławowi Masłowskiemu, który już ukończył dla nas tę pracę.

Dwadzieścia cztery kartony i 24 winet będzie zdobiło tę książkę, obejmującą przeszło 25 arkuszy druku na pięknym papierze.

*

„Pan Tadeusz“ będzie wymagał specjalnego nakładu, pochłaniającego dużo kosztów, których ani w części dochody „Rozwoju“, ani prenumeratorzy nasi pokryćby nie byli w stanie.

Dlatego urządzamy ogólną przedpłatę na to wydawnictwo, które drogą prenumeraty będzie kosztowało 3 rb 60 kop.

My zaś dla prenumeratorów „Rozwoju“ zamierzaliśmy go dać za kop. 50 i przyrzeczania dotrzymujemy, zaznaczając zarazem, że kto by życzył sobie otrzymać „Pana Tadeusza“ w ozdobnej oprawie, zapłaci za nią kop. 60, format bowiem książki będzie znacznie większy, aniżeli «Dziejów Polski», gdyż odpowie miesięcznikowi «Chimerze».

Dając za tak niską cenę z tak licznymi ilustracjami książkę, upraszamy naszych prenumeratorów, aby ci, którzy zechcą otrzymać to premium, raczyli od 1 września wnieść do administracji «Rozwoju» wyżej wyszczególnioną kwotę, na co otrzymają kwit odpowiedni.

Zaznaczamy przytem, że kto od 1 do 30 września nie zapisze się na „Pana Tadeusza“, tego będziemy uważali za niechęć do korzystania z premium, i dla niego nie wydrukujemy egzemplarza.

Zastrzegamy się dlatego, że dając tak tanio „Pana Tadeusza“, musieliśmy się ściśle obliczyć z wydatkami. Nie możemy więc zwiększać ich przez zbyt zakup papieru, który i tak przeszło 3,000 rb. pochłonie.

«Pana Tadeusza» mamy zamiar wykończyć na gwiazdkę 1905 r.

PRÓBA ILUSTRACYJ DO «PANA TADEUSZA».



Księga XII. (Z kartonów Stanisława Masłowskiego).

KRONIKA TYGODNIOWA.

Ciemnota.—Samosądy.—Wiec doróżkarzów.—Do szeregów.
Echa z badań niemieckich.—Wycieczki letnie.

... w ludzkości pochodzie,
Duchy młodzińcze niech idą na przodzie.
Niech tory biją przed braćmi ciemnymi,
Niech będą świtem i jutrznią tej ziemi,
I wyciągniętą pod światło prawicą...
(Konopnicka).

Ciemnota—to straszliwe kalectwo, które na sam w.dok w każdym sercu ludzkim budzi li-
tość bezbrzeżną.

Świat taki piękny, słońce tak bogato stroi przyrodę, gdy zlotawe swe promienie rozleje i ożywi cały przepych tych barw, w które ta wspinała się lubi przystrajać swe szaty.

Lazur nieba, przejrzysta toń wód, zieleń lasów i gajów, kołory kwiatów, co usiały łąg kobierce — wszystko to niedostępne dla dotkniętego ślepotą. Noc, wieczna noc jednostajnie szara roztacza się przed jego oczyma i zaledwie uchem wyłownione dźwięki przyrody lub dotykiem wyczułe jej kształty łączą nieszczęśliwego z otaczającym go światem.

Ale ponad to kalectwo fizyczne, całym ogromem medoli swej tak wymownie rzucające się w oczy, stokroć większe w sercu myśliciela budzi współczucie owa ciemnota moralna, co szarym otacza, cały ten świat tak piękny, gdy ckiem duszy wnikiemy w jego tajniki; ciemnota owa, co wylacza niejako człowieka z grona istot, obdarzonych nieśmiertelną duszą, wola i świadomością swych przeznaczeń, a zbliża go do szeregu zwierząt, żyjących poto tylko, by utrzymać swój rodzaj na ziemi, — walcząc przytem o byt brutalnymi środkami bezwzględnie i okrutnie.

Straszliwą jest ciemnota fizyczna, ale przeświadczenie, że zaledwie wyjątki są nią dotknięte, łagodzi ból, sprawiony przez jej widok. Ciem-

nota moralna a raczej umysłowa, trzymająca w swych ponurych mrokach, zwłaszcza w naszym kraju, całą leżony, przez to samo, że takie masy braci ogarnia pokrewnych nam krwią, — wywołuje w umyśle myśliciela straszliwe przynębienie, jako przyczyna tej nędzy moralnej i materialnej, tej nędzy, w której te liczne zastępy bytują — jako główny czynnik tych wszystkich źródeł ności i występków, kalających dobre imię narodu; tem goręcej ukochanego im szersze widokręgi ogarnia myśl nasza, mi głębiej sięga w niziny społeczne, w b gaska wstrętne brudu i ohydy w nizina h tych szerokie zalegające przestrzenie.

W jakikolwiek sposób sądziłibyśmy te wszystkie objawy zdziwienia obyczajów, występujące raz mniej, to znów bardziej jaskrawo pośród naszego ludu, jak zmora dręczące każdego, umiejającego głębiej zastanawiać się nad zjawiskami społecznymi, kto gorąco i szczerze kocha swój lud, — zawsze dojdziemy do jednego, jedyne wniosku, że przyczyną tych zjawisk jest tylko wielka, bezbrzeżna ciemnota, nie rozświetlona najmniejszym promykiem, bo brak ludowi temu oświaty.

Oświaty? Już w samym tym wyrażeniu, w jego istocie mieści się wszystko, co o tej palącej sprawie powiedziełoby można.

Brak oświaty sprawia, że lud ten, chociaż z ludzkich składa się stworzeń, nie wie nic o swem człowieczym dostojństwie, że bezwiednie dopuszcza się czynów, za które niewątpliwie zarumieniliby się sromotnie, gdyby pojmował całą ich ohydę.

A więc kto lud swój kocha, a tem samem kto kraj swój kocha naprawdę, nie w słowach i w chwili podnieceń, ale stale i serdecznie, całą swą istotą — ten jedno ma dążenie, które najgoręcej urzeczywistnić pragnie:

Światła! Jaknajwięcej światła dla tych ciemnych biedaków, którzy częstokroć błądzą, sami nie wiedząc, co czynią. Aby zaś ożywe pro-

mienie tego światła szeroką po kraju rozlały się strugą, trzeba pokryć jego obszary gęstą siecią szkół ludowych, tak gęstą, by ani jedno z dzie-tek ludu nie przemknęło się przez jej oka, nie nauczył się czytać i pisać, nie uświadomione o swej człowieczej godności. Taż sama sieć szkół powinna pchwyć i tych z dorosłych, których, prawda, przerobić już trudno, ale możliwym jest rozbudzić drzemające na dnie ich dusz szlachet-nijze instynkty.

Że zaś drzemie ich tam sporo, — dowodzą nader wymownie owe samosądy, których w czasach ostatnich widownią jest cały nasz kraj po wsiach i po miastach.

Ta kobiety wywozły na taczkach rozebraną do koszuli niewiastę za to, że żyła w nielegalnym związku małżeńskim. Tam wymierzono krwa-wą, doraźną karą rozpustnikowi, lub złodziejowi, tuczającemu się endzą krzywdą.

Na kolejach pobito szulerów, okradających z ciężko zarabowanego grosza łatwowiernych i ciemnych. I tak dalej i dalej cały szereg zdarzeń i faktów struje się, niby z kłębka, na który nawinęto nić nieskończoną, a wszystkie one razem dowodzą, że ludowi naszemu do żywego już doskwiera cała ta ohyda, wyhodowana przez ciemnotę i że za wszelką ceną pozbyć się jej pragnie.

Ale w objawach tych, w tych samosądach krwawych przejawia się tyle dzikości, przybie-raj one częstokroć kształty takiej krwawej orgii, że pomimowoli dresz niewysłowionego lęku wstrząsa całą i totę myślącego człowieka, a w jego umyśle rodzi się pytanie: Co dalej będzie, jeżeli lud ten nawyknie do krwawych rozpraw — i czy w tych krwawych orgiach nie zatraci owych ideałów, w imię których rozpoczął samosądy. Czy oczyszczając się z brudów odwiecznych, doskwierających mu tak bardzo, nie popadnie w tak złowrogie zdziwienie obyczajów, że raczej do stada zwierząt drapieżnych, niż do zbiorowiska ludzi nspołecznonych podobnym będzie?

ne, przez prochnerę, (trzymanoby tyle, że gdzie indziej za tę sumę możnaby nabyć kilka murgów i prządny wystawić budynek.

W kwestyi tej O. Przeor kolatał już u władz odpowiednich i dopiął tego, że wyznaczono dwie komisye, z których jedna obaliła to, co druga postanowiła. Obecnie ks. przeor zażądał nowej jeszcze komisyi, która ostatecznie rozstrzygnie o losach klasztoru Jasnogórskiego.

Zapewne, że komisya ta upierać się przy pozostawieniu tu prochneri nie będzie, bo każdy myślący człowiek wie, że o wypadek nie trudno. Dzięki nieostrości sji, corocznie pali się znaczna liczba domów, stodoł i t. p. dorobku ludzkiego; dzięki nieostrości, spóykają się pożary, pozbawiając tysiące osób życia; dzięki nieostrości, niejednu robotnik lub nawet sam budochnicz spadł z dachu. Wszystkie te wydarzenia a zaszyły wypadkowo, jak wypadkowo w niejednej prochneri nastąpił wybuch. Nie daj Boże, aby to się zdarzyło w prochneri częstochowskiej, gdyż wtedy nietylko z Jasnej Góry, ale i z całego miasta nie wieleby co zostało. To też odpowiedzialność komisyi jest duża i ze względu na miejsce poświęcone i ze względu na zabytek historyczny, musimy więc, że wreszcie trzecia komisya zadecyduje przeniesienie tego zbioru materii wybuchowych gdzieś dalej poza miasto, tem bardziej że grunt wapnisty, na którym wznosi się klasztor Jasnogórski, jest niejednolity i przepłniony szczelinami.

Tolerancya religijna.

—s—

Komisya w sprawie tolerancji religijnej pod przewodnictwem nr. Ignatiewa opracowała program swych prac, złożony z 14 punktów, których rozstrzygnięcie uznano za konieczne dla wypełnienia wskazań, zawartych w Najwyższym Manifestie o tolerancji religijnej z d. 30 kwietnia.

Punkty te są następujące:

- 1) O wolności przechożenia z jednego wyznania chrześcijańskiego na drugie, z określeniem przytem wyznania dzieci, w razie, gdy każde z małżonków jest innego wyznania.
- 2) O wyznaniu dzieci z małżeństw mieszanych prawosławnych z inowiercami.
- 3) O przyznaniu zakładom dobroczynnym odszczepieńców i ich domom medlitwy praw osób prawnych.
- 4) O budowie i odnawianiu domów m. d. l. t. w. staroobrzędowców i sekciarzy.
- 5) O publicznem okazywaniu odszczepieństwa.
- 6) O prawach duchowieństwa sekciarskiego.
- 7) O bractwach kościelnych innych wyznań.
- 8) O przyjmowaniu nowicyuszów do klasztorów rzymsko katolickich.
- 9) O porządku mianowania duchowieństwa im. hometańskiego.
- 10) O uwolnieniu od poboru wojskowego niektórych osób, należących do tego duchowieństwa.
- 11) O porządku otwierania mahometańskich szkół duchownych.
- 12) O utworzeniu nowych okręgowych zarządów duchownych dla kirgizów.
- 13) O religijnem wychowaniu podrzutek w rodzinach inowierczych.
- 14) O zarządzie duchownym lamaitów.

Sprawą żydowską komisya zsjmie się zaraz po wznowieniu swych czynności, co ma nastąpić w październiku.

Druga 5% pożyczka wewnętrzna.

„Nowoje Wremia“ pisze:

„Opublikowano imienny Ukaz Najwyższy o emisji nowej, przeznaczonej na cele wojenne, pożyczki 5% wewnętrznej na rok 1905, w sumie 200 milionów rubli.

Nowej pożyczce nadano formę, jeśli wolno tak się wyrazić, drugiego wydania pierwszej 5% pożyczki, zaciągniętej na wiosnę, wydania przytem prawie stercotypowego: tenże (5%) procent od obligacji, to samo uwolnienie od podatku kuponowego, ten sam termin i sposób amortyzacji, taż nominalna wysokość pożyczki, też same

nawet terminy kuponów (1 marca i 1 września st. st.); wreszcie proceny nowej pożyczki liczą się od pierwszego marca, jak pierwszej, co zwiększa trochę dochód wierzycieli.

Pewna różnica od pierwszej pożyczki daje się zauważyć tylko co do porządku realizacji. Po pierwsze więc nie można nie zwrócić uwagi na okoliczność, że do konsorejów banków rosyjskich, które podjęły się realizacji pożyczki, tym razem przystąpił także Bank państwa, jak wiadomo zaś, w pierwszym „wydaniu“ pożyczki instytucja ta nie wzięła udziału. Drugą właściwość pożyczki nowej stanowi pominięcie zapisu publicznego. Sześć największych naszych banków prywatnych (pięć petersburskich: wołżańsko-kamskich, międzynarodowy, dyskontowy, pożyczkowy, rosyjski dla handlu wewnętrznego, rosyjsko-chiński, oraz jeden moskiewski—kupiecki) z Bankiem państwa na czele rozdzieliło między siebie tę część pożyczki, której realizację wzięły na siebie (wedle pogłosek 120 mil. rubli), poczem każdy część swoją rozmieści drogą zwykłej sprzedaży klientom, według istniejącego kursu giełdowego. Pozostała część pożyczki (do 80 mil. rubli) ma być zacięrowana, jak mówią, kapitałowi kas oszczędności.

Ponieważ obligacje nowej pożyczki pod względem swojej dochodowości i innych warunków są całkowicie identyczne z obligacjami pierwszego wydania, można przeto bez bledu twierdzić, że obecna cena giełdowa wydania pierwszego, ustanowiona już po ogłoszeniu o wydaniu drugiem, bliska jest bardzo kursu, po którym banki zamierzają publiczności odstąpić nową pożyczkę. Dzisiejszy biuletyn giełdowy notuje dla wielkich operacji z pierwszym wydaniem 96½. Prawdopodobnie dla drugiego wydania cena ta wyrówna się do 96½. Przynajmniej niektóre banki petersburskie, biorąc udział w pożyczce, na zapytania klientów swoich odpowiadały, iż mogą dostarczyć obligacji nowej pożyczki po tej właśnie cenie.

Sprawa, w jakiej cenie same banki otrzymują nową pożyczkę, pozostaje otwartą. Żadnych wskazówek bezpośrednich na ten temat nie znajdujemy w rozporządzeniach, ogłoszonych dotychczas. Istnieją jednak dwie wskazówki pośrednie, pozwalające wyciągnąć wnioski dość określone.

Po pierwsze, w „Praw. Wiest“ wydrukowano zaprzeczenie ministerjum skarbu wiadomości podanej przez gazetę „Słowo“, jakoby banzi, biorąc udział w nowej pożyczce, zażądały ustąpienia jej po cenie niższej, niż obligacje pierwszego wydania (94%). Ministerjum skarbu oświadcza, że nową pożyczkę „przyjęły banki w cenie nie niższej, lecz nawet wyższej, niż cena pożyczki pierwszej 5% wewnętrznej“. Następnie w rozporządzeniu specjalnem ministra skarbu o cenie, po której obligacje nowej pożyczki przyjmowane być mają w zastaw przy dostawach skarbowych, obrachunkach z akcyzą, oraz kaucyach na platy celne w ciągu drugiej połowy roku bieżącego, oznaczono cenę tę na 95%. Należy przypuszczać, że właśnie w tej cenie sprzedano obligacje bankom, które się podjęły realizacji.

95 za 100 z uwolnieniem od podatku kuponowego — to określa istotne rozmiary dochodu z nowej pożyczki na 5¼%, wraz zaś z amortyzacją coroczną koszt nowej pożyczki wyniesie 6%; opłata to bardzo wysoka z 4% normą wyplat za pożyczki nasze przed wojną i nawet z pierwszą pożyczką na wojnę obecną, zaciągniętą na rynku paryskim w postaci 5% obligacji skarbu po sumie 98 za 100.

W okolicznościach jednak, w jakich realizujemy nową pożyczkę, warunki powyższe uznać należy za dosyć łagodne. Wojna trwa półtora roku—dotychczas pełna niepowodzeń, bez jednego zwycięstwa. Zamieszki wewnętrzne, to zaostrzające się, to chwilami przycichające, bynajmniej jeszcze nie wyrzekły swojego ostatniego słowa, i kraj cały znajduje się w stanie chorobliwego podrażnienia. Rozoczęte układy pokojowe mało rokują nadziei na powodzenie. Tak się przedstawia strona faktyczna chwili obecnej. Ma się rozumieć, że jest ona w wysokim stopniu niekorzystna dla wielkich operacji kredytowych. Wszystkie zakwestyonowane, na wszystkim—pieczęć nieokreśloności, wątpliwości, wszystko budzi strach, niepewność.

Ciężka ta atmosfera gęstnieje, jeszcze bardziej pod naciskiem zgodnej, energicznej, umiejętnie, jak się zdaje, kierowanej agitacji przeciwko na-

szemu kredytowi państwowemu, agitacji, prowadzonej nietylko za granicą, gdzie na i «humanitarni» przyjaciele wszelkimi sposobami starają się pozbawić nas środków do prowadzenia wojny, nietylko przez nasze partie skrajne, lecz także w samej Rosji przez cały szereg dzienników. Cudem byłoby, gdyby inni w podobnych warunkach zawierali korzystne pożyczki“.

SENSACYJNA BROSZURA.

W Berlinie ukazała się broszura polityczna p. t. „Przesilenie węgierskie a Hohenzollernowie“, której autor, ukarty pod pseudonimem prof. Juliusza Zeysiga, oświadcza, że Hohenzollernowie mają wielką, dziejową misję do spełnienia. Powinni oni zburzyć państwo habsburskie, osadzić księcia swojego rodu na tronie Węgier, wskrzesić tradycje imperyalizmu węgierskiego, zburzyć groźną federacyę ludów słowiańskich na gruncie austriackim, dać Węgrom stanowisko wielko-mocarstwowe. Jeżeli Hohenzollernowie tego nie uczynią, fala panslawizmu zaleje Austryę i może pochłoniąć monarchyę pruską.

Ale nie dość tego. Autor broszury nie porzestaje na przedstawieniu swoich fantazyj politycznych, lecz daje do zrozumienia, że Wilhelm II zastanawia się bardzo poważnie nad wyzyskaniem przesilenia węgierskiego dla osadzenia Hohenzollerna na tronie węgierskim, zbudowania nowych, potężnych, protestanckich Węgier i złamania w ten sposób słowiańsko-katolickiej przewagi, która pod berłem Habsburgów wzrasta ustawicznie.

Baron Buffy, zapytany przez redaktora „Pesti Naplo“, co sądzi o tendencyach broszury, odparł z oburzeniem: „Jeżeli ją napisał Niemiec, trzeba by go zamknąć w domu waryatów, jeżeli Węgier, trzeba by go posłać na galery“.

Pisma pruskie dotychczas mileżą niedyskretnie.

Konstytucya w Czarnogórze.

Od dłuższego już czasu krążyły w prasie pogłoski, że ks. Mikołaj, władca Czarnogórze, zamierza patryarchalną formę rządów w swoim kraju zmienić na konstytucyjną. Obecnie okazuje się, że pogłoska ta nie była plotką. W ostatnim numerze urzędowego organu „Głos Czarnogórze“, którego głównym redaktorem i współpracownikiem jest sam ks. Mikołaj, zjawił się bowiem manifest konstytucyjny. Sejm czarnogórski ma być zwołany już w grudniu, a lubo w manifestie nie powiedziano jeszcze, jaki będzie system wyborczy, to, zdaniem „Frankfurter Zeitung“, wątpić nie można, że czarnogórcy otrzymają prawo powszechnego głosowania na podstawach zupełnego równouprawnienia. O biernem prawie wyborczem i o liczbie posłów nie mówi także manifest, ale ponieważ ludność Czarnogórze ani pod względem społecznym, ani pod względem ekonomicznym nie jest tak uwarstwioną, aby znaleźć tam można jakąkolwiek podstawę do wyborów klasowych, więc niewątpliwie każdy człowiek dorosły i niepozbawiony przez sądy kwalifikacji obywatelskich uzyska także prawo do mandatu poselskiego. Co najmniej urzędnicy królewscy otrzymają, pewne przywileje. Według manifestu książęcego skupczyźnie czarnogórskiej przyznane będzie prawo kontroli budżetowej, ale kontrola ta ulegnie prawdopodobnie znacznym ograniczeniom.

Jednocześnie ogłasza ks. Mikołaj, że niebawem powoła do życia czarnogórski bank narodowy i że wypracuje nowe prawo dla zabezpieczenia swobody prasy. Jak ta swoboda będzie pojmowana, trudno przewidzieć, bo władca Czarnogórze oświadcza wyraźnie:

„Każdy będzie miał prawo mówienia prawdy, ale tylko prawdy, bo lud czarnogórski jest bardzo wrażliwy i chwytą, gdy go podjudzą, nie kij, lecz rewolwer.“

Możnaby tu powtórzyć odwieczne pytanie: „Co jest prawdą?“, ale na razie pytanie to byłoby w stosunku do czarnogórskiej ustawy prasowej czysto akademickie, bo dziennik urzędowy, redagowany przez ks. Mikołaja osobiście, jest dotychczas jedynem pismem peryodycznem w Czarnogórze.

Telegramy

Petersburskiej Agencji Telegraficznej.

— 8 —

Petersburg, 25 sierpnia. Winni wywołania zaburzeń wśród włóścian i wywołania zamieszek w Bałaszowie zostali pociągnięci do odpowiedzialności sądowej.

Na najpoddąbszym raporcie wice-ministra spraw wewnętrznych i zarządzającego policją z powodu tych zaburzeń, zaszłych w Bałaszowie w dniu 2 im sierpnia, Najjaśniejszy Pan w dniu 19 im sierpnia nakreślił:

„Objawy rewolucyjne nie mogą być dłużej cierpiane, ale jednocześnie nie należy dopuszczać samowoli tłumu”.

Departament policji zakomunikował, że w końcu maja roku bieżącego w powiatach: atkarskim, petrowskim, saratowskim i bałaszowskim gubernii saratowskiej wyniknęły poważne zaburzenia włóściańskie, które wyraziły się w masowych wypasach, w podpalaniach u miejscowych obywateli ziemskich i napadach na policję. Jednocześnie w powiecie atkarskim zaczęły się strejki robotników wiejskich, wraz z dopuszczaniem się gwałtów nad tymi, którzy chcieli pracować, zbiegowskimi w lasach z udziałem osób, przybyłych z Saratowa, przyczem powzięto rezolucję, by nie dozwalać nikomu na wydzierzawianie ziemi obywatelskiej za cenę droższą nad 10 rubli za dziesięcinę.

Zastosowane środki przez władzę gubernialną przy pomocy przywołanych wojsk, zapobiegły zaburzeniom

W pierwszych dniach (zerweca podobne zaburzenia wyniknęły we wsi Turkach w powiecie bałaszowskim, przyczem pojawiła się energiczna propaganda celem skłócenia włóścian, by układali rezolucje, starające się w ministerium, aby odebrano ziemię obywatelom ziemskim i i przeprowadzono radykalny program polityczny. Następnie zaburzenia trwały w powiatach: atkarskim, serdobskim i petrowskim, które wyraziły się w samowolnych pokosach łąk dworskich i podpalaniach majątków.

Dla oddziaływania na włóścian, aby zaprzestali tego, gubernator przedsięwziął objazd miejscowości, ogarniętych zaburzeniami. Zaburzenia te przy pomocy wojska były uśmierzone, a winni pociągnięci do odpowiedzialności sądowej. Wkrótce w owej miejscowości zaburzenia zaczęły się wznawiać.

Z powodu niespokojnego położenia w powiatach bałaszowskim i atkarskim, gubernator saratowski wyjechał z kozakami na miejsce zaburzeń, przy których pomocy porządek przywrócono, a zrabowane zboże przez włóścian zwrócono właścicielom, przyczem stwierdzono, że uprowadzania koni z pól obywatelskich dokonywały całe wioski, gdzie w każdej była grupa buntowników, oddziaływających na innych groźbami i gwałtami.

Aresztowano 75 osób, z których najbardziej winnych gubernator polecił osadzić w areszcie na czas od jednego miesiąca do trzech, resztę zaś po upływie dwóch tygodni uwolniono. Sprawę o zaburzenia oddano sędziemu śledczemu.

Zaburzenia, które wyniknęły w powiecie bałaszowskim, zagrażały bardzo szerokimi rozmiarami, lecz szybkie i stanowcze kroki władzy zapobiegły możności powszechnego rabunku własności obywatelskiej w powiecie, na co liczyli złoczyńcy, którzy w celu niedopuszczenia gubernatora Stolypina na miejsce zaburzeń, przy wjeździe jego do powiatu w bliskości wsi Trubeczyny urządzili zasadzkę i dali do niego dwa strzały. Następnie zaś, gdy gubernator wyszedł z powozu i pobił w kierunku strzałów, dano do niego jeszcze jeden strzał. Aresztować winnych nie udało się, gdyż zdążyli się oni ukryć. Nicnadługo przed tym wypadkiem we wsi Trubeczynie dokonano napadu na uradnika policyjnego, zbierającego wiadomości o podpaleniu. Gray nazajutrz przyjechał miejscowy isprawnik, aby aresztować winnych tłum napadł na niego, przyczem głównie buntownicy byli aresztowani przez druzinów, z których dwóch otrzymało uderzenia kamieniami.

Następnie idzie opis wypadku z lekarzami w mieście Bałaszowie, zgodny z deniesieniem gubernatora saratowskiego.

Petersburg, 25 sierpnia. Rada medyczna uznała, że publiczne seansy fakirów indyjskich, jako oparte na zastosowaniu hipnozy i anestezji, nie powinny być zezwalane.

W granicach państwa od dnia 3 maja wypadku cholery nie było. W lipcu stwierdzono 14 wypadków epidemicznej drętwy karku.

Oysterbay, 25 sierpnia. Prezydent Roosevelt zwrócił się z przedstawieniami swojemi w sprawie zawarcia pokoju wprost do Petersburga i Tokio. Uwiadomił on o tem pełnomocników obu stron.

Nowy York, 25 sierpnia. „New York Times” utrzymuje, iż żądanie japońskie co do zwrotu kosztów wojennych może wywołać pytanie, czy Japonia może z punktu widzenia prawa i moralności domagać się zwrotu strat, poniesionych przy zwojowaniu obcych terytoriów. Przykład Francji i Niemiec nie powinien stanowić precedensu. Jeżeli Japonia ceni opinię świata, nie może opierać się przy swoich żądaniach.

Godziadzi, 25 sierpnia. Z Mamakaju przybyła do Gociadanu deputacja, złożona z urzędników chińskich, z wyrażeniem wdzięczności komendantowi Krylence, dzięki któremu ludność chińska powróciła do wsi i zaczęła obrabiać pola. Krylenko czuł, aby nie dopuszczano się gwałtów względem chińczyków, był sprawiedliwym pośrednikiem przy zapłacie za spalone pola i zrabane drzewa.

Władystok, 25 sierpnia. Życie w twierdzy biegnie trybem normalnym. Gotowość do boju znakomita.

Białogród, 25 sierpnia. Krają pogłoski, że rząd ma zamiar powołać do Białogrodu b. posła serbskiego Miatowicza, zamieszkałego w Londynie, aby postarać się o wznowienie stosunków dyplomatycznych Serbii z Wielką Brytanią.

Teheran, 25 sierpnia. Kupcy południowych prowincji Persji skarżą się, że uciska ich monopol banku angielskiego.

Rząd prowadzi rokowania o nabycie dwóch kanonierek, dla wytępienia kontrabandy w zatoce perskiej.

Kijów, 25 sierpnia. Ogłoszenie aktu o Dnie państwowej postanowiono upamiętnić przez otwarcie dwóch szkół.

Kostroma, 25 sierpnia. Dziś stały się obowiązujące przepisy, które wydała rada miejska, ograniczając handel w dni świąt o 12 w południe.

Odesa, 25 sierpnia. Dziś wznowiono komunikację kolejową po estakadzie portowej.

Ministerium komunikacji zezwoliło na otwarcie w Odesie karsów pocztowo-telegraficznych dla kobiet. Osoby, kończące kurs, będą miały prawo wstąpienia na służbę rządową.

Osobna komisja miejska, opracowująca środki polepszenia stanu finansowego Odessa, uznała za konieczne wprowadzenie nowych podatków, obciążających przeważnie bogatsze klasy ludności.

DZIENNE.

Petersburg, 26 sierpnia. Departament policji komunikuje: Ruch społeczny wśród lotyszów w kraju Nadbaltyckim wzmocniony, szczególnie w ostatniej ćwierci zeszłego stulecia do chwili obecnej miał prawie wyłącznie charakter ekonomiczny i ograniczał się dążnością nabycia przez ludność lotycką praw w dziedzinie miejscowego samorządu.

Począwszy od roku 1903 w tej walce pokojowej zaczęła przyjmować udział zorganizowana w ósmym dziesiątku zeszłego wieku partya lotycka socjal demokratyczna, z którą jednocześnie, chociaż niezależnie od niej, wystąpiła ze swoją szkodliwą działalnością, organizacja socjalno rewolucyjna, mianująca się związkem robotników lotyckich.

Pod wpływem energicznej agitacji, prowadzonej przez przewodników ugrupowań partyjnych, wśród miejskiej i wiejskiej ludności robotniczej ruch społeczny w kraju Nadbaltyckim zaczął przybierać w czasach ostatnich w wielu wypadkach wyraźny rewolucyjny, a częstokroć otwarcie anarchistyczny charakter; tracąc znaczenie normalnego zjawiska społecznego, zamienił się w nieopanowane zburzenie wszystkich podstaw życia społecznego i państwowego, związane z zupełnym zapoznaniem religii, życia ludzkiego i własności prywatnej. Nawet swoboda osobista, głoszona jako ostateczny cel wszyst-

kich dążeń rewolucyjnych, w praktyce nie została uznana przez przywódców tego ruchu.

Ponieważ rozrastani się tak rujnującej działalności, prowadzącej bankrutwo i upadek dobrobytu całego kraju, tłumaczy się w znacznym stopniu systematycznym terrorizowaniem większości ludności miejscowej przez agitatorów.

Przy pomocy proklamacji i nielegalnych wydawnictw, nawet wydawanej do chwili ostatniej w Petersburgu w języku lotyckim gazety „Petersburga Souvizer”, wśród większości ludności prowadzi się energiczna przeciw rządowa agitacja, czem podtrzymuje się bierne zachowanie się ludu wobec działalności rewolucjonistów. Ze szczególniejszą wydajnością zaczął się objawiać ruch rewolucyjny w pierwszych miesiącach roku bieżącego.

Z początku wyraził się on w szeregu bezroboci po fabrykach i w warsztatach kolejowych, oraz wśród robotników portowych m. Rygi, Walka, Libawy, Mitawy i Windawy. Żądania strejkujących bywały częściowo zadowolone. Taka jednakże powolność nie przeszkadzała do wznowienia znowy i bezroboci, powracających ze specjalnej kolei po fabrykach i zakładach przemysłowych, wyrabiających obstalunki skarbowe na potrzeby floty i armii. Towarzyszyły im rozruchy na ulicach wraz z demonstracjami charakteru rewolucyjnego.

W jaki sposób tworzyły się zbiegowskie w celu manifestacji przeciw rządowi, wyjaśnia się ze skargi obywatela miejscowego, podanej na imię ministra spraw wewnętrznych.

Kronstadt, 26 sierpnia. Dziś przybyły tu zbudowane z ofiar ludowych krawców torpedowce: „Emir Bucharski” i „Fin”.

Libawa, 26 sierpnia. Morski sąd wojenny w sprawie 137 szeregowców portu Cesarza Aleksandra III rezolucją z dnia 24 b. m., skazał 8 ludzi na rozstrzelanie, 19 na ciężkie roboty, 4 do lat 10, jednego do batalionu karnego na 3 lata, 2 na więzienie, 27 na areszt surowy, pozostałych uniewinnił. Sąd postanowił wyjednać u ministra marynarki zmianę kary śmierci na roboty ciężkie na lat 15.

Portsmouth, 26 sierpnia. Donoszą, że Najjaśniejszy Pan odrzucił propozycję Japonii co do wyłączenia punktu o kontrybucji z warunkiem, aby Rosya wykupiła północną część Sachalinu.

Kompetentny japoński mąż stanu oświadczył, że propozycje japońskie, przedstawione w środę, nie stanowią minimum żądań Japonii. Możliwe są dalsze ustępstwa. Profesor Martens odłożył wyjazd do Europy.

Paryż, 26 sierpnia. Dł gazety „Temps” telegrafują z Karlsbadu: Witte po ukończeniu rokowań pokojowych leczyć się będzie wodami karlsbadzkimi przez trzy tygodnie.

SPOSTRZEŻENIA METEOROLOGICZNE.

Stacji centralnej K. E. E.

Data.	Barometr sprowadzony do 0° st.	Termometr w st. C.	Wilgotność w %.	Kierunek i siła wiatru.	Uwagi.
25/VIII 1 pp.	741.8	+17.6	61	Pd W 0	Z dnia 25/VIII Temperatura max. +18.6° C.
25/VIII 9 w.	742.2	+13.6	92	Pd 0	Temperatura min. +12.4° C.
26/VIII 7 r.	741.5	+13.0	87	Pd W 0	Opadu 0.3

Od Administracji „Rozwoju”.

Prosimy uprzejmie szanownych naszych prenumeratorów, aby, jeśli nie otrzymają numeru, za każdym razem reklamowali do administracji pisma.

WYSTAWA SZTUK PIĘKNYCH

Piotrkowska 16.

300 płócien malarzów polskich.

Cena wejścia 20 i 10 kop. 963—d

STAN RACHUNKÓW Banku Handlowego

w ŁODZI
po dzień 31 lipca 1905 r.

Stan czynny:

	Łódź	Oddziały	Razem
1. Kasa gotowizną	378,911.83	287,507.96	616,419.79
2. Rachunek warunkowy w Banku Państwa.	141,885.56	155,017.36	299,88.92
3. Specjalny rach. bież. w Banku Państwa	304,739.37		801,759.37
4. Skup weksli, opatrzonych najmniej 2 podpisami	3,203,110.94	6,803,683.82	10,006,794.76
5. Papiery publiczne, własne:			
a) państwowe i przez rząd poręczone	60,279.42	182,014.45	242,293.87
b) przez rząd nieporęczone:			
1. listy zastawne	17,534.97	242,311.62	259,846.59
2. akcje i udziały	69,818.91	1,308.00	70,126.91
6. Papiery publiczne kapitału zapasowego:			
państwowe i przez rząd poręczone:	2,245,569.20	—	2,245,569.20
7. Pożyczki na zastaw:			
a) papierów państwowych	—	7,870.00	7,870.00
b) listów zastawnych i akcyj	—	3,875.00	3,875.00
8. Specjalne rachunki bieżące, zabezpieczone:			
a) papierami państwowymi	41,887.29	10,973.16	52,860.45
b) listami zastawnymi i akcjami	312,493.10	655,126.40	967,619.50
9. Korespondencja:			
I. Pozostałość na ich rachunkach (loro):			
A. Należności zabezpieczone:			
a) papierami państwowymi	—	18,686.42	18,686.42
b) listami zastawnymi i akcjami	857,074.49	172,492.23	1,029,566.72
c) weksłami z 2-ma podpisami	4,247,972.27	1,284,434.79	5,532,407.06
d) towarami	494,555.18	134,073.24	628,628.42
B. Należności do dyspozycji Banku:	1,237,917.99	1,005,917.52	2,243,835.51
II. Pozostałość na rachunkach Banku (Nostro):			
1. sumy do dyspozycji Banku	460,528.13	93,588.62	554,116.75
2. weksle do inkasa	22,170.00	180,250.00	202,420.00
10. Rachunek z oddziałami Banku	4,656,264.69	—	4,656,264.69
11. Trafy i weksle w zagran. walucie	28,309.54	21,998.24	50,307.78
12. Niernohomości w Łodzi, Warszawie, Lublinie, Radomiu i Kielcach.	405,000.00	—	405,000.00
13. Weksle protestowane	37,699.90	11,185.50	48,885.40
14. Ruchomości i koszty urzędzenia	2,460.00	8,048.96	10,508.96
15. Sumy przechodnie *)	1,039,513.50	631,413.59	1,670,927.09
16. Wydatki bieżące	98,531.24	127,336.73	225,867.97
17. Wydatki zwrotne	4,761.30	2,323.32	7,084.62
Razem	20,277,481.12	12,126,465.93	32,403,947.05

*) W tej liczbie weksli do inkasa 360,581.23 222,490.68 583,071.91

Stan bierny:

	Łódź	Oddziały	Razem
1. Kapitał zakładowy 20 000 akcji I - IV cm.	5,000,000.00	—	5,000,000.00
2. Kapitał zapasowy.	2,500,000.00	—	2,500,000.00
3a. Kapitał zapasowy specjalny	50,000.00	—	50,000.00
3. Kapitał zapasowy dywidendowy	40,000.00	—	40,000.00
4. Rachunek zysków i strat	6,245.73	—	6,245.73
5. Niepodniesiona dywidenda	6,022.00	—	6,022.00
6. Rachunki przekazowe:			
a) za okazaniem	4,662,305.65	1,428,022.24	6,090,327.89
b) za wymówieniem	8,647,754.9	949,883.17	9,597,638.07
7. Wkłady procentowe:			
a) terminowe	930,837.73	267,250.78	1,198,088.51
b) bezterminowe	187,421.52	193,828.86	381,250.38
8. Korespondencja:			
a) Pozostałość na ich rachunkach (loro):			
1. sumy, należne od Banku	3,500,880.65	1,735,332.32	5,236,212.97
2. Weksle do inkasa	39,200.00	262,610.80	301,810.80
b) Pozostałość na rachunkach Banku (nostro):			
Sumy, należne od Banku	1,100,674.12	146,001.28	1,246,675.40
9. Dług oddziałów w Centralnej Instytucji		4,425,363.43	4,425,363.43
10. Redyskontowane weksle w Banku Państwa	188,303.82	751,263.47	939,567.29
11. Procenty i prowizja.	284,560.14	393,517.28	678,077.42
12. Sumy przechodnie	509,364.40	1,573,381.30	2,082,745.70
13. Zabezpieczenie specjalnego rachun. bież. w Banku Państwa	304,739.37	—	304,739.37
Razem	20,277,478.12	12,126,465.93	32,403,944.05

Depozyty na przechowaniu 15 000,899.73 8,611,867.67 23,612,767.40
Łódź, dnia 31 lipca 1905 roku

1) Nominalna wartość akcji rd. 250.
2) Zarząd znajduje się w Łodzi.
3) Miejsca i instytucje, które uskuteczniają wypłatę dywidendy:
a) Bank Handlowy w Łodzi i jego Oddziały: w Warszawie, Lublinie, Radomiu i Kielcach.
b) Wołżańsko-Kamski Bank Handlowy w St.-Petersburgu. 686

4-ro klasowa Szkoła Handlowa

Stowarzyszenia wzajemnej pomocy pracowników handlowych
m. Łodzi (ulica Długa nr. 45).

Egzaminy rozpoczną się 17 (30) sierpnia.
Podania przyjmują się codziennie, oprócz świąt, od godziny 11-ej do 1-ej po południu. 1086-3-2

Kuursy handlowe wieczorne

przy Stowarzyszeniu wzaj. pomocy prac. handlowych
m. Łodzi (ulica Długa 45).

Informacje i podania—codziennie, prócz świąt, od godz. 7¹/₂ do 9¹/₂ wiecz. 1:07-3 2:

Szkoła kroju i szycia M. Ziełińskiej

SPACEROWA 31,
przyjmuje zapisy uczenie na całkowite kursy, po ukończeniu których, uczennice otrzymują **Patenty z cechu.**
Przy szkole pracownia. Suknie—okrycia.
Król białiny systemem wiedeńskim.
Geny i warunki bardzo przystępne. 363

Jest do wynajęcia każdego czasu letnie mieszkanie

w ładnej i zdrowej okolicy, z pięknym parkiem i ogrodem owocowym, oraz domem o 10 pokojach. Bliższej wiadomości udzieli administracja „Rozwoju“ 637—d 65

Choroby weneryczne, moczopłciowe i skórne

Dr. St. LEWKOWICZ

Zachodnia № 33 (obok lombardu akcyjnego).
Dla panów od 8—11 r. i od 6—8, dla dam od g. 5—6. c-251
W niedziele i święta od 9—12 i od 3—6.

Piotrkowska № 108 m. 5

Dr. J. Grabowski

Choroby uszu, nosa i dróg oddechowych. Przyjmuje codziennie od 4—6¹/₂ wiecz. 491-r-6

Dr. I. KRUKOWSKI

powrócił.
Choroby wewnętrzne i dziecięce. Przyjmuje codziennie do 11-ej rano i od 4—6 popoł. Piotrkowska 88. 1029-20-15

Dr. Jan Pieniążek

przyjmuje w chorobach nosa, gardła i uszu, od 10 do 11 rano i od 5 do 7 wieczorem, w niedziele i święta od 9 do 11 rano. Piotrkowska № 87.

Dr. A. STEINBERG

Benedykta nr. 3 **POWRÓCIŁ.** 138-d-4

Dr. E. Sonnenberg

choroby skórne, dróg moczowych i weneryczne, CEGIELNIANA 14, od 11—1 i 4—8. 246-r-67

Dr. Mittelstaedt

Choroby wewnętrzne i nerwowe, mieszka obecnie przy 1429 Piotrkowskiej № 200. Przyjmuje od 8—9¹/₂ r. i od 4¹/₂—6¹/₂ pp.

Dr. T. Rokicki

Choroby wewnętrzne. Akuszerya. 8—11 r. i 3—5 pp. Nowy Rynek № 5. 959-15-14

Dr. Jelnicki

Przyjmuje chorych z chorobami wenerycznymi i skórnymi 8-10 5-7¹/₂, PIOTRKOWSKA 130. 1013-d-5

Dr. L. PRZEOBORSKI

przeprowadził się na ulicę **WSCHODNIĄ** № 69 róz Dzieńnej i przyjmuje z chorobami gardła, krtani, nosa i uszu, od 9 do 11-ej przed poł. i od 4—7 popoł. 1072 60-2

Dr. Feliks Skusiewicz

Choroby skórne i weneryczne **Andrzeja 13.**
Przyjmuje od 4—8 wieczorem. W niedziele i święta od g. 9¹/₂—1 pop. 507-d-203

Dr. Abrutin.

Choroby skórne i weneryczne. Krótka nr. 9. Przyjmuje: rano do godz. 11, po południu od 6—8, panie od 5—6. W niedziele od 8¹/₂—1¹/₂ r. i od 2¹/₂—4¹/₂ pop. 345-133

KOBIETA-LEKARZ

Dr. Eugenja ZELIGSON

wyjechała. 1096r163



Zakład zegarmistrzowski

St. DRECKIEGO

przeniesiono na ul. Piotrkowską № 145. Przed sklepem przystanek tramwajowy. 1029-d-214.

W moim zakładzie naukowym

zapisy kandydatek odbywają się codziennie od godz. 9-ej do 12-ej.
Lekcje rozpoczynają się 21 sierpnia.
Przyjmuje się kandydatki do klas wstępnych I i II.

LUCYNA SIENNICKA.

1089-6-4

W szkole 3-klasowej handlowej żeńskiej C. WASZCZYŃSKIEJ

Zawadzka nr. 9.

egzaminu wstępne dla nowych kandydatek na rok 1905/6 zaczną się 29 sierpnia r. b. Lekcje — 2 września. 1097-6-3

Cukiernia „Ogród Lipowy“

Mikołajewska 40.

W niedzielę, dnia 27 sierpnia 1905 r.

WIELKI KONCERT

Kwartetu salonowego **G. A. Tesznera**, jednocześnie występ ulubionych ducistów tenora i barytona **bc Beriny**.

BENEFIS

znanego solisty-wiolonczelisty i dyrektora kwartetu, pana

G. A. Tesznera.

Początek o godz. 6-ej po południu.

Wejście 15 kop. Dzieci do 10 lat bezpłatnie.

1131-2-2

PROGRAM

- | | | | |
|-----|--|------|--|
| I. | 1. „Przyptyw i odpływ“, marsz. Teszner. | III. | 10. Skandynawski marsz. Teszner. |
| | 2. Rakoczy, uwertura. Keler-Bela. | | 11. „Culop i poeta“, uwertura. Suppé. |
| | 3. „Złoty Ul“, walc. Teszner. | | 12. Walc słowików, na flet. Mollenhauer. |
| | 4. Polonez z „Hrabiny“ na wio-
lonczelę. Moniuszki. | | 13. „Chanson orientale“, na wio-
lonczelę. Teszner. |
| | 5. Potpourri z op. „Fau t“. Gounod. | | 14. Potpourri z op. „Trovatore“ Verdi. |
| II. | 6. Uwertura z op. „Marta“ Fletow. | IV. | 15. Arya z kurantami. Moniuszko. |
| | 7. „Idealna miłość“, intermezzo. Teszner. | | 16. „Świętojańskie robaczki“ Lincke. |
| | 8. Wianki polskie. zebr. Teszner. | | 17. Rapsodya węgierska, na wio-
lonczelę. Piatti. |
| | 9. Koncert A moll na wio-
lonczelę: a) Allegro mode-
rato, b) Cantabile. Golterman | | 18. „Mój geniusz“, polka franc. Teszner. |
| | | | 19. Marsz węgierski. Honay. |

Pensja żeńska 4-klasowa

z 3-ma oddziałami przygotowawczymi

Anieli Rothert

1128-6-3

ulica Nowo-Spacerowa № 29.

Lekcje rozpoczęły się. Zapis uczennic codziennie od godz. 9-1 i od 4-5.

Helenów.

Towarzystwo Cyklistów „Union“

w niedzielę, dnia 14 (27) sierpnia 1905 roku, urządza

Wielkie Nadzwyczajne Wyścigi

z udziałem pierwszorzędnych znakomitych jeźdźców.

Początek o godzinie 2½ po południu.

Miejsce numerowane 80 kop., wejście 30 kop.

Dzieci płacą połowę.

Przedwcześnie bilety nabywać można w księgarni:

Reinholda Horna, Piotrkowska 147.

Po ukończeniu wyścigów wejście do ogrodu 25 i 10 kop. 1135-2-2

Progimnazjum realne J. GRACZYKA

Piotrkowska 121

zawiadamia, że zapowiedziane **progimnazjum klasyczne** będzie otwarte w końcu maja 1906 roku.

Zapisy uczniów do progimnazjum realnego przyjmuje codziennie od godziny 9-ej do 4-ej. Lekcje zaś rozpoczęte będą w sobotę dnia 26-go sierpnia. 1125-3-2

Ubrania Uczniowskie.

Wielki wybór **ubrań uczniowskich** do wszelkich zakładów naukowych

poleca

EMIL SCHMEHEL

Piotrkowska 98.

842

Ceny niskie — ale s'ale.

Prywatna szkoła męska

Staro-Spacerowa nr. 31.

Rok szkolny rozpocznie się dnia 8 (21) sierpnia r. b.

Zapis codziennie od godz. 9-ej do 5-ej.

1088-10-8

EDWARD HESSE

zarządzający.

Administracja

MLECZARNI ZIEMIAŃSKIEJ

Dzielnia № 30. Telefonu № 304.

Filii: Piotrkowska № 30 i 84,

poleca Sz. Publiczności znane ze swej dobroci masło śmietankowe, świeżo solone i kuchenne, krem, śmietankę słodką, śmietanę kwaśną, mleko dwa razy dziennie świeże, sery w wyborowych gatunkach, oraz mleko we flakonach, które rozsyła się codziennie dwa razy do domów bez względu na ilość. 1604-r-80

Przełożona 4-klas. Pensji Żeńskiej

L. Rajska

Dzielnia 11,

zawiadamia, że zapis uczennic odbywać się będzie codziennie, począwszy od dnia 26 sierpnia od 10-12 i od 1-3. Lekcje 1-go września. 1053-11-5

Rb. 25 nagrody

otrzyma ten, kto mi wyrobi miejsce w biurze, kantorze, banku lub też rządową posadę. Posiadam świadectwa z ukończenia Aleksandryjskiej oraz niedzielno-handlowej szkoły. Mam ładny charakter pisma. Łaskawe oferty proszę składać w Administracji „Rozwoju“ dla „Poszukującego K. K.“ 1138-3-2

Kaucjonowane biuro nauczycielskie i rekomendacyjne Wagner

w Łodzi, ulica Piotrkowska 121.

Ma natychmiast do umieszczenia: nauczycieli, nauczycielki, freblówki, i bony różnej narodowości. Dział rekomendacyjny poleca: buchalterów, kasyerów, kasyerki, ekspedyentów, magazynierów, agronomów, osoby do towarzystwa, gospodynie, krojczynie i wszelkiego rodzaju służbę domową, tylko z dobrymi świadectwami rekomenduje. 635-r-6

IV-klasowy zakład naukowy żeński

J. Zbijewskiej

ulica Długa nr. 10.

Zapis uczennic od 29-go sierpnia, lekcyjne 4 września. 108-5-1

Na pensji IV kl. żeńskiej

z klasą wstępną

Maryi Szczyglińskiej

ul. Nawrot nr 42

zapisy uczennic do wszystkich 4-ch klas oraz 3-ch oddziałów klasy wstępnej rozpoczęte, codziennie od g. 9-4. Lekcje dnia 21 sierpnia. 1078-6-4

Nauka Tańców!

Zapisy do nowego kursu przyjmują codziennie. Udzielam lekcji w domu i na pensjach, przyjmuję również kółka prywatne. Co niedziela i święto zapraszam uprzejmie na lekcje zbiorowe. **A. Lipiński**, Dyplom. Naucz. Tańców Cegielniana № 56. 1123-3-3

NAUCZYCIELKA

z patentem gimnazjalnym poszukuje lekcji i przyspasia do wszystkich miejscowych zakładów naukowych, ul. Szkolna nr. 8 m. 20. 1092-d-4

Zakład Lecznicy

Chirurgiczno-Ginekologiczny

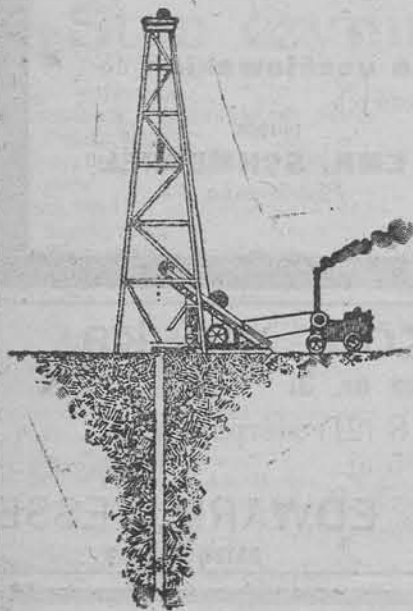
w Łodzi, ul. Południowa № 19. Pokoje pojedyncze i wspólne. Całodzienne utrzymanie wraz z leczeniem 2-5 rb. dziennie. Porady w ambulatoryum kop. 50. Lekarze ordynujący: chirurg **Dr. med. Krusche**, ginekolog **Ksawery Jasiński, Kaufman**.

Biuro wiertnicze i robót górniczych.

Inżynier górnicy

ŁEMPICKI i S-ka

SOSNOWIEC (gubernia Piotrkowska).



Biuro **Łempicki i S-ka** podejmuje się poszukiwania wszelkich ciał kopalnych, wiercenia studni artezyjskich oraz wykonywa wszelkie roboty górnicze.

Biuro **Łempicki i S-ka** wykonało poważne roboty dla:

Towarzystwa górniczo-przemysłowego „SATURN”.
Towarzystwa bezimiennego kopalń węgla „CZELADZ”.
Towarzystwa WARSZAWSKIEGO kopalń węgla i zakładów hutniczych.
Towarzystwa GRODZIECKIEGO kopalń węgla i zakładów przemysłowych.

SOSNOWIECKIEGO T-wa kopalń i zakładów hutniczych.

Biuro **Łempicki i S-ka** przedstawia poważne referencje i daje gwarancję należytego wykonania robót najnowszymi maszynami parowymi i ręcznymi.

Biuro **Łempicki i S-ka** składa na każde żądanie szczegółowo opracowane oferty z uwzględnieniem wiercenia, dostarczenia i ustawienia pomp, rurociągów itp. po zbadaniu własnym kosztem warunków na miejscu.

Przedstawicielami Biura **Łempicki i S-ka** na Łódź i jej okolice są:

p.p. **Hordliczka i Stamirowski**, Łódź, ulica Piotrkowska № 150. Telefon № 532.

Głębokość do 1000 metr.
Światło od 2' do 40'.

1016 d-7

REINER i MIRTENBAUM,

Piotrkowska 62, w podwórzu.

WYŁĄCZNY SKŁAD LUSTER i SZYB

firmy

Maxime Silberberg

W WARSZAWIE.



Przyjmują się stare lustra do podlania z trzyletnią gwarancją, oraz wszelkie reperacje w zakresie tego fachu.

Uwaga. Każde lustro, pochodzące z fabryki p. Maxime Silberberga nosi na frontowej stronie obok umieszczonej markę fabryczną, na co prosimy zwrócić szczególną uwagę, gdyż tylko takie lustra są gwarantowanej dobroci i nie plamią się. 1018-3-3

Zarząd drogi żelaznej Fabryczno-Łódzkiej

niniejszem zawiadamia wysyłających ładunki, że na stacji towarowej Łódź Fabryczna zalegają nie wykupione przez odbiorców towary, które przybyły w m. czerwcu 1905 roku za frachtami: Chmielnik 4379 fasola, H. Zdesman; Rożyszcze 3149 wyroby rękodzielnicze, I. Gotlib; Rowno 8843, obrzynki sukienne, Derażna; Wapniarka 2264 wyroby rękodzielnicze, Potelok; Kiszyniów m. 1002 wzory wyrobów rękodzielniczych, Ortenberg; Kiszyniów 19719 wyroby rękodzielnicze, I. Pelinowski; Słonim 7542 kol-dry wełniane, Lancewicki; Warszawa m. 62116 wyroby metalowe, Nowicki; Łuck 6394 rzeczy domowe, D. Gerszemberg; Rostów Wł. 15546 wyroby rękodzielnicze, Garlow; Warszawa W. 71762 obrzynki bawełniane, Zajdler; Warszawa 72167, 72203 i 72833 mydło i woda „Irys”; Warszawa 72221, 72222 i 71737 politura H. Kamińska; Warszawa 72441 skórzane wyroby, Rembaum; Warszawa 71767 kucharki naftowe, Goldberg; Warszawa 71750 cerata, H. Lurje i S. Górzant; Wolchow 7116 wyroby rękodzielnicze, G. Wejc; Klin 14193 sukno, Br. Stameskiny; Wołogda m. 2948 wyroby rękodzielnicze M. Z. Semuszina; Poczynok 2880 liny, Maniewicz; Białystok 53533 skóry wyprawione, Rabinowicz; Warszawa S. p. W. 104405 świece stearynowe, R. Klepfisz; Kinel 132 wzory wyrobów rękodzielniczych, Paleraj; Jekaterynosław 46063 wyroby rękodzielnicze, J. S. Aleszko; Dno 3496 wzory towarów, Niewiertimow; Geniczesk 1977 wełniane wyroby, I. Majze; Aleksandrów 38728 pianino, Agentura przy komorze; Aleksandrów 6235 ubranie, J. Nower; Wilno 12600 i 12591 gazeta, Nowa Zorza. **Na miejskiej stacji:** Warszawa 46370 i 47316 cygara, T. Brin; Warszawa m. Nadw 68849 cygara, T. Brin; Białystok 47780 sztuczna wełna; Z. Bubrin; Białystok 48368, 48369 i 48370 przedza wełniana, B. Hirszhorn; Berszadz 2663 obrzynki sukienne, L. Kogan; Tyraspel 1483 obrzynki bawełniane, C. Lwowski; Odesa tow. 93680 galanteria, I. Gibrich; Mińsk 6086 obrzynki sukienne, Z. Rabinowicz. **Na stacji Łódź-Karolew:** Skopin 7652 wzory lokciowych towarów, Mirow.

Jeżeli wyżej wyszczególnione towary nie będą przez odbiorców przyjęte w terminie 3 miesięcznym od dnia niniejszego ogłoszenia, to takowe będą sprzedane z głośnej licytacji na zasadzie § 40 i 90 Ogólnej Ustawy Rosyjskich dróg żelaznych. 1127-3-1

Łódzkie Rzemieślnicze Towarzystwo

POŻYCZKOWO-OSZCZĘDNOŚCIOWE

KRÓTKA nr. 9,

udziela pożyczek do wysokości 600 rubli, jako też przyjmuje pieniądze na oszczędność, od których płaci 4%, 4½%, 5% i 6%. 1103-4-2

Źródłem siły dla wszystkich osłabionych,

wycieńczonych, zdenerwowanych, pozbawionych energii skutkiem przepracowania umysłowego lub fizycznego, jak również i dla tych, których choroby wyniszczające i silne wstrząśnienia moralne pozbawiły odporności — jest

SANATOGEN BAUERA

głoszący świadectwami przeszło 2000 lekarzy wszystkich krajów kulturalnych.

Falekawy tylko Bauera i S-ki w opakowaniu rosyjskim. Wstrzeżać się bezwartościowych naśladowców. Receptury na żądanie wysła bezpłatnie S. Karcewski, ul. Nowo-Senatorska № 4 w Warszawie.

1076-3-3

W prywatnej szkole handlowej H. CYRKLERA

(z prawami szkół rządowych)

odbywa się zapis nowych uczniów codziennie od godziny 9 — 12 ej przed p. południem. Egzaminy dla wstępujących rozpoczną się 29-go sierpnia, a lekcje 1-go września.

Wymagane są świadectwa: o urodzeniu, pochodzeniu i szczepieniu ospy.

Adres: **Łódź, Nawrot 37.**

1023-d 7

Ricinus Siccol

(Olej rycynowy w proszku)

przyjemny w smaku, w działaniu przewyższający olej płynny. Do nabycia we wszystkich aptekach, oraz składach aptecznych. Wyłączni Reprezentanci na Cesarstwo i gub. Królestwa **Erlich i S-ka**, Warszawa, Sienna 9. 929 8-4

Szkoła prywatna Wł. SZULCA

Nawrot № 14.

Przyjmuje chłopców w wieku od 6 ciu lat poczynając. Lekcje rozpoczną się 16 (3) sierpnia. Zapisy odbywają się codziennie.

1068-3-3